

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 55)

z dnia 8 lutego 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 55)

8 lutego 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz. U. z 2016 poz. 803 ze zm.) poprzez zwolnienie wprowadzających do 1000 pojazdów rocznie, którzy nie zapewnili sieci zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji, z obowiązku obliczania i uiszczania opłaty za brak sieci w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 maja 2015 r. o zmianie ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 933) (BKSP-145-135/16);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uaktualnienia niektórych ustaw (BKSP-145-130/16);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania uranu (Dz. U. z 2014 r. poz. 1373) poprzez wprowadzenie rekompensaty dla byłych żołnierzy wojsk kolejowych (BKSP-145-112/16).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Mazurek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Roman Jaworski** zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska wraz ze współpracownikami, **Marek Bucior** zastępca dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Kamil Tokarz** naczelnik w Departamencie Świadczeń Emerytalno-Rentowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Adam Małyszko** wnioskodawca, dyrektor Przedsiębiorstwa Usługowo Handlowo Produkcyjnego Ambit Sp. z o.o. oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownik Kancelarii Sejmu **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł **Sławomir Jan Piechota (PO)**:

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

W projekcie porządku dzisiejszego posiedzenia mamy trzy punkty, rozpatrzenie trzech petycji. W punkcie pierwszym petycja w sprawie zmian ustawy z 2 września 1994 r. o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania uranu poprzez wprowadzenie rekompensaty dla byłych żołnierzy wojsk kolejowych. W punkcie drugim petycja w sprawie uaktualnienia niektórych ustaw. W punkcie trzecim petycja w sprawie zmiany ustawy z 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji poprzez zwolnienie wprowadzających

do 1000 pojazdów rocznie, którzy nie zapewnili sieci zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji, z obowiązku obliczania i uiszczenia opłaty za brak sieci w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 maja 2015 r. o zmianie ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji oraz niektórych innych ustaw.

Czy do proponowanego zakresu porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Przyjmuję, że porządek, co do zakresu, został przyjęty.

Natomiast jest prośba, żebyśmy punkt trzeci rozpatrzyli, jako punkt pierwszy. Czy do takiej zmiany kolejności porządku są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem uznaję, że również kolejność rozpatrywania petycji została przez Komisję zaakceptowana.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku. Stwierdzam, iż posiadamy wymagane regulaminem kworum do skutecznego podejmowania decyzji.

Proszę pana posła wiceprzewodniczącego Grzegorza Raniewicza o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 20 stycznia w 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Posel Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przedmiotem petycji Przedsiębiorstwa Usługowo Handlowo Produkcyjnego Ambit jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, ukierunkowanej na zmianę przepisów ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Proponowana zmiana przepisów miałaby dotyczyć braku opłaty za sieć zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji. Chodzi o firmy, które wprowadzają do 1000 pojazdów rocznie i którzy nie spełniają wymogu posiadania tej sieci. Zgodnie z art. 14 ustawy o recyklingu pojazdów wprowadzający pojazdy, którzy nie zapewnili sieci w roku kalendarzowym poprzez własne stacje ani poprzez podpisane umowy z innymi stacjami, przez okres dłuższy niż 21 dni, jest zobowiązany bez wezwania do obliczenia i uiszczenia opłaty za brak sieci. Przy czym, obowiązek obliczenia opłaty powstanie na koniec roku kalendarzowego. Ustawa określa wzory, według których oblicza się taką opłatę. Art. 14 przewiduje, że wysokość opłaty stałej za brak sieci oraz stawkę opłaty za brak sieci określi rozporządzenie ministra środowiska. Do petycji jest dołączona ekspertyza Biura Analiz Sejmowych. Autorem jest dr Adam Kaczmarek, ekspert do spraw legislacji w Biurze Analiz Sejmowych. Z ekspertyzy wyłania się takie przesłanie, aby nie uwzględniać żądania będącego przedmiotem petycji.

W petycji podnoszona jest również sprawa braku rozporządzenia ministra środowiska. Rozporządzenie ukazało się w międzyczasie. W dniu 14 grudnia minister rozporządzenie przyjął i określił stawki opłat. Opłata stała za brak sieci zbierania pojazdów wynosi 12 tys. zł. Stawka opłaty za brak sieci zbierania pojazdów jest to 12 zł za brak jednej stacji demontażu lub jednego punktu zbierania pojazdów w ciągu roku kalendarzowego, za każdy pojazd wprowadzany na terytorium kraju, w tym roku kalendarzowym. W związku z tym przesłanka o braku rozporządzenia również wygasła. Dziękuję bardzo.

Wiem, że jest przedstawiciel ministerstwa, dlatego prosimy o wasze stanowisko.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo bym prosił pana Sławomira Mazurka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska o przedstawienie stanowiska w tej sprawie. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Sławomir Mazurek:

Dzień dobry państwu. Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący za głos. Panie przewodniczący, Wysokie Prezydium, szanowna Komisjo, panie i panowie posłowie, bardzo serdecznie dziękuję za przedstawienie tej petycji. Nasze stanowisko jest zbieżne ze stanowiskiem przedstawianym przez eksperta. Ustawa została opublikowana 27 maja 2015 r. Obowiązek zapewnienia sieci zbierania pojazdów zaczął obowiązywać od 1 stycznia 2016 r., w związku z czym przedsiębiorcy mieli czas na podpisanie umów.

Dodatkowo Ministerstwo Środowiska podjęło decyzję o niewprowadzeniu przepisów rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za brak sieci zbierania pojazdów w trakcie trwania roku 2016. Dlaczego? Po to, aby stawki tych opłat obowiązywały z początkiem roku kalendarzowego. Od 1 stycznia 2017 r. obowiązuje rozporządzenie ministra środowiska z dnia 14 grudnia 2016 r. w sprawie wysokości opłat za brak sieci zbierania pojaz-

dów. W związku z tym, pierwszym okresem rozliczeniowym z obowiązku zapewnienia sieci, w tym uiszczenia należnej opłaty za brak sieci, będzie rok 2017. Należy zauważyć, iż obowiązek obliczania opłaty za brak sieci zbierania pojazdów powstanie na koniec roku kalendarzowego. W dniu 31 grudnia 2016 r. wyżej wymienione rozporządzenie nie obowiązywało. W związku z tym, jeżeli wprowadzający nie zapewnił sieci w roku 2016, nie miał obowiązku obliczenia opłaty za jej brak, zgodnie ze wzorami zawartymi w załączniku do ustawy. Dlatego nie ma obowiązku uiszczenia tej opłaty.

Warto też zauważyć, że opinia Biura Analiz Sejmowych jest zbieżna z naszą opinią. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Jest też zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, czy pan minister zechciałby się odnieść w tej sprawie? Bardzo proszę.

Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska Roman Jaworski:

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie głosu. Realizujemy zadania wyznaczone przez ministra środowiska. Stanowisko ministra środowiska zostało jasno określone, nie będziemy pobierać czy zbierać informacji na temat opłat za brak sieci. W związku z powyższym, podstawa petycji na dzień dzisiejszy jest nieaktualna. W zasadzie została spełniona właśnie przez taki a nie inny czasookres obowiązywania poszczególnych regulacji prawnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Stały doradca Komisji pan Krzysztof Pater, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dzień dobry. Właśnie chciałem powiedzieć, co przed chwilą powiedział mój przedmówca. Ponieważ wnioskodawca wnioskował o odstąpienie obliczenia opłat przez okres 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy czyli przez rok 2016, i w istocie tak się stało. W związku z aktualną treścią przepisów petycja staje się de facto bezprzedmiotowa, została spełniona nim ją rozpatrzono.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Czyli możemy oficjalnie i publicznie potwierdzić, że nie ma problemu ściągania opłat za okres, kiedy nie było rozporządzenia, czyli za 2016 rok. Proszę bardzo.

Wnioskodawca dyrektor Przedsiębiorstwa Usługowo Handlowo Produkcyjnego Ambit Sp. z o.o. Adam Małyszko:

Adam Małyszko, przedstawiciel firmy Ambit. Dziękuję Ministerstwu Środowiska za rozwiązanie, które problem rozwiązało. Rzeczywiście petycja w tym momencie jest bezzasadna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem mamy chyba wyjaśnioną sytuację zgodnie z wnioskiem zawartym w petycji.

Czy są uwagi wobec rekomendacji, aby w tych okolicznościach uznać petycję za bezprzedmiotową, czyli nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji, bo to zostało zrealizowane działaniami ministerstwa? Nie słyszę uwag. Zatem podejmujemy taką decyzję.

Dziękuję państwu, za przybycie na dzisiejsze posiedzenie.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu porządku posiedzenia. Petycja w sprawie uaktualnienia niektórych ustaw. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego, o przedstawienie petycji,.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona przez pana Sebastiana Adamowicza. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne. Również zawiera konkretne żądanie zmiany przepisów prawa. Konkretnie chodzi o przepisy, które nie zostały uaktualnione w trakcie zmian w innych przepisach – chodzi o odesłania i temu podobne.

Przechodząc do samej treści petycji, obejmuje ona cztery żądania. Pierwsze żądanie dotyczy ustawy Kodeks pracy. W art. 262 § 1 pkt 2 w dalszym ciągu jest zapis „sądy wojewódzkie”, które zostały zniesione i zastąpione sądami okręgowymi. Żądanie dotyczy, aby w miejsce sądów wojewódzkich wpisać „sądy okręgowe”. Drugie żądanie dotyczy ustawy Prawo o ruchu drogowym. W art. 80 występuje zapis „powiat warszawski”. Żądanie obejmuje wykreślenie całego zdania drugiego, gdyż po zniesieniu powiatu warszawskiego jest ono zbędne. Trzecie żądanie dotyczy inicjatywy ustawodawczej wykonywanej przez obywateli, chodzi o to, że w dalszym ciągu jest wpisana nieistniejąca ustawa Ordynacja wyborcza. Ustawa została uchylona i została zamieniona ustawą Kodeks wyborczy. Kolejna zmiana w tym żądaniu, bo są dwie zmiany, dotyczy ustawy Kodeks wyborczy. Chodzi również o zmiany dotyczące terminologii pomiędzy ustawą Ordynacja wyborcza a ustawą Kodeks wyborczy. Oczywiście zmiany mieszczą się w granicach przypisanych prawem.

Jeżeli chodzi o zmiany dotyczące sądów okręgowych, zmiana w Kodeksie pracy, czy też zmiana w Prawie o ruchu drogowym, gdzie wskazany jest nieistniejący powiat warszawski, zmiany te dają w sposób prosty zastąpić nieistniejący podmiot podmiotem, który aktualnie istnieje – co wynika jasno z przepisów. Dwie następne zmiany dotyczą ustawy, która nie obowiązuje. W związku z tym nie ma „następcy prawnego” tej ustawy i nie można wprost odnieść tych przepisów do ustawy Kodeks wyborczy. W związku z czym jest ewidentna luka prawna, wymagająca szybkiego działania i załatwienia tej luki.

Można petycję podzielić jakby na dwie części. Pierwsze dwa żądania dotyczą zmiany, która porządkuje, powoduje, że przepisy prawa będą bardziej czytelne. Dwie kolejne zmiany petycji, jest to art. 3 i art. 4 proponowanej ustawy. Dotyczą sytuacji, w której nie da się wprost wywieść przepisów, które zastąpiłyby istniejące przepisy. Obecnie pracuje podkomisja, która zajmuje się również zmianą Kodeksu wyborczego. Wydaje się, że inicjatywa w tej sprawie powinna zostać przekazana w formie dezyderatu do pani premier, czy też do ministra sprawiedliwości, aby zmiany zostały uwzględnione przy pracy podkomisji. Natomiast, jeśli chodzi o dwie pierwsze zmiany to uważam, że można by było po prostu skrócić przepis i wprowadzić, jako naszą inicjatywę, ponieważ są to zmiany proste i niewymagające większych rozważań. Dalsze zmiany – już tak dzielę – przepisy Kodeksu wyborczego są bardziej złożone, bardziej precyzyjne. W tej chwili nie potrafię powiedzieć, czy te przepisy należy stosować bezpośrednio wprost, czy też należy w jakiś inny sposób je zastosować. Mam pewne obawy. W związku z tym te przepisy powinny zostać bardziej szczegółowo opracowane i raczej powinna zająć się nimi komisja branżowa niż Komisja do Spraw Petycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, panu posłowi. Rozumiem, że nie ma wątpliwości, co do potrzeby wprowadzenia zmian.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Nie ma wątpliwości, oczywiście.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Natomiast jest kwestia, na ile te zmiany są skomplikowane i na ile jesteśmy w stanie w trybie petycji zrobić, jako całość. Rozumiem z pana rekomendacji, że zasadniczą część możemy zrobić w trybie projektu Komisji do Spraw Petycji, a do pewnych elementów są obawy, na ile jest to tryb wystarczający. Mamy też ustaloną współpracę z Biurem Legislacyjnym, dlatego chciałbym spytać pana Krzysztofa Patera, jak pan ocenia możliwość sporządzenia w ramach Komisji projektu, obejmującego również te delikatne a skomplikowane elementy? Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Petycja wydaje się być zasadna. Jest kwestia, jak doprowadzić do zmian. Oczywiście jest obawa, że wstawienie do jednego projektu ustawy przedkładanego przez Komisję wszystkich czterech propozycji, może spowolnić czy zatrzymać bieg, w związku z kwestią tych dwóch kolejnych. W związku z tym, pierwszy scenariusz, który jakby chodzi po głowie, to jest, po prostu, przyjęcie założenia dwóch drobnych inicjatyw ustawodawczych.

Czyli pierwszej, dotyczącej dwóch rzeczy technicznych, propozycji zawartych w art. 1 i 2, i kolejnych kwestii, trzeciej i czwartej.

Scenariusz drugi, o którym pan poseł wspomniał, czyli inicjatywa ustawodawcza w odniesieniu do pierwszej, dezyderat w odniesieniu do drugiej. Oczywiście jest pewien znak zapytania, bo co będzie, jeżeli Rada Ministrów nie zdecyduje się na podjęcie jakiegokolwiek inicjatywy ustawodawczej w zakresie spraw wyborczych w najbliższym czasie. Stąd też moja pierwsza opcja, czyli wniesienie propozycji legislacyjnej, tak jak jest. Wtedy komisja merytoryczna w trakcie choćby prac rozstrzygnie kwestie, co wskazuje ekspert, obowiązywania czy nieobowiązywania Ordynacji wyborczej, relacji z Kodeksem wyborczym, czyli wniesienie propozycji, wtedy Rada Ministrów też się do tego będzie odnosiła. Wtedy przyjęcie założenia, że wniesienie odrębnego projektu ustawy obejmującego art. 3 i 4 powoduje, że temat nie zginie. Będzie w Sejmie dyskutowany merytorycznie, z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, w tym posłów z właściwej merytorycznie komisji, czy być może byłaby jakaś grupa kilku komisji. W związku z tym, są to dwa potencjalne scenariusze.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym o dyskusję idącą w kierunku, jakiego sprawa wymaga uregulowania. Jeżeli mamy przekonanie, żeby zrobić to w trybie projektu komisijnego, który po pierwsze, jest uzgadniany z Biurem Legislacyjnym Sejmu, po drugie, potem musi uzyskać wszystkie wymagane opinie, także opinię rządu. Wtedy jednak uruchamiamy tę procedurę. Jeżeli dezyderat, to oczywiście jest perspektywa trzech, czterech tygodni na przygotowanie, potem czekamy na odpowiedź. Następnie jest sytuacja, o której mówił pan Pater, że rząd pewnie ma wiele innych pilniejszych projektów i choćby z tego powodu sprawa może być odkładana, jako niepriorytetowa. Jeżeli będzie nasz projekt, to będzie już opinia wobec pewnego gotowego przedłożenia. Dlatego może rzeczywiście pójść właśnie trybem dwóch odrębnych projektów, żeby kwestia najprostsza, techniczna, oczywista nie była wstrzymywana. Druga zaś kwestia, może też z bardziej jednoznacznym tytułem ustawy, także miała nadany bieg.

Pan przewodniczący Smirnow, a następnie pan poseł Wojciechowski.

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Dziękuję bardzo. Zastanawiam się od innej strony, bo sprawa jest zupełnie oczywista z punktu widzenia rozstrzygnięć merytorycznych. Natomiast tego typu spraw może być dużo więcej, bo są to typowe jakieś przeoczenia, błędy, które się popełnia. Nie wiem, czy tym powinna zajmować się Komisja do Spraw Petycji. Myślę, że może dobrze byłoby zasięgnąć opinii marszałka czy prezydium Sejmu, bo być może powinna być jakaś komisja, czy też do jakiejś komisji takie obowiązki powinny być dołączone, która by tego typu sprawy rozstrzygała. Oczywiście, jeszcze raz mówię, nie budzą moich wątpliwości sprawy, które zostały w petycji przedstawione, natomiast takich spraw może być bardzo dużo. Czy w takim razie Komisja do Spraw Petycji powinna je rozstrzygać? Być może tak, ale sądzę, że trzeba byłoby to wyjaśnić na przyszłość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan poseł Wojciechowski, proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Troszeczkę nieprecyzyjnie w jednym miejscu się wyraziłem, w punkcie trzecim omówiłem punkt czwarty. Chodzi o ustawę o wykonywaniu inicjatywy wykonawczej przez obywateli, a nie o nowelizację Kodeksu wyborczego. W tym miejscu należałoby się zastanowić, czy nie dołączyć przynajmniej tego trzeciego punktu do tych pierwszych dwóch. Wiem, że nie jesteśmy komisją merytoryczną i trudno nam powiedzieć, ale czy zupełny brak jakichkolwiek przepisów jest lepszy, niż stosowanie w tym momencie przepisów Kodeksu wyborczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Przypomnę, że już podjęliśmy prace nad kilkunastoma projektami, one są z bardzo różnych dziedzin, ale generalnie dotyczą takich drobnych, ograniczonych obszarów. Jeśli podejmujemy pracę nad projektem, i tu chyba jesteśmy zgodni, że dwa

elementy są ważne przy podejmowaniu decyzji. Po pierwsze, że jest jednomyślność w Komisji. Musimy sobie jasno powiedzieć, że jeżeli mamy występować z inicjatywą, którą ma poprzeć cały parlament, to musi być sprawa jednoznacznie rozstrzygnięta. Po drugie, są to kwestie o ograniczonym zakresie, które jesteśmy w stanie rozstrzygnąć w trybie petycyjnym. Oczywiście pracując nad projektem zasięgamy opinii wszystkich zainteresowanych potencjalnych uczestników. Mamy też ustalony tryb współpracy z Biurem Legislacyjnym Sejmu. Każdy taki projekt, najczęściej wstępnie przygotowuje pan Krzysztof Pater. Jest to nasz wielki atut, bo pan Krzysztof Pater przygotowując projekt, uzgadnia go ze wszystkimi i dopiero trafia na Komisję.

Dlatego, jeżeli jest to sprawa, co do której, mamy przekonanie, że trzeba ją zrobić i ma ograniczony zakres, proponowałbym podjąć inicjatywę ustawodawczą. Nie czekać, że ktoś za nas to zrobi. Zgodnie z regulaminem to nasza Komisja jest wyznaczona do rozpatrywania petycji i my podejmujemy inicjatywę albo odrzucamy, albo kierujemy dezyderat do rządu. Myślę, że mając taki zakres możliwości w tej sprawie powinniśmy podjąć prace nad tym projektem.

Jeszcze pan Krzysztof Pater, proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Szanowni państwo, jeżeli Komisja zdecydowałaby się na inicjatywę ustawodawczą, myślę, że być może na tym etapie nie należałoby jeszcze przesądzać czy dzielić na dwa projekty, tylko poczekać na efekty konsultacji z Biurem Legislacyjnym. Na razie mamy tylko opinię Biura Analiz Sejmowych. Natomiast opinia Biura Legislacyjnego, czyli jednostki odpowiedzialnej za zagadnienia prawne byłaby o tyle istotna, że wskazywałaby, czy rzeczywiście jest problem potencjalnie prawny, wymagający większych rozstrzygnięć, czy też nie. Jeżeli okaże się, że nie ma, wtedy oczywiście nie ma sensu rozbijać na dwa projekty. Natomiast, jeżeli jest, to oczywiście tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Proponowałbym teraz podjąć decyzję o przygotowaniu projektu. Będzie projekt, zobaczymy na ile wszystko jest spójne i czy możemy z pełnym przekonaniem go poprzeć. Wtedy pan poseł Grzegorz Wojciechowski, mając o tym wiedzę, również znając nasze rozterki, poprowadzi projekt i będzie mógł najlepiej reprezentować Komisję w takim postępowaniu.

Czy do takiej propozycji jest sprzeciw? Nie słyszę. Zatem przyjmujemy taką decyzję. Pan Krzysztof Pater podejmie pracę nad tym projektem, oczywiście z udziałem pana posła Wojciechowskiego. Jak będziemy mieli projekt zaopiniowany, dopracowany na tym etapie wewnętrznym, wtedy zdecydujemy o dalszym przebiegu prac. Dziękuję.

Trzeci punkt naszego posiedzenia, petycja w sprawie zmiany ustawy z 2 września 1994 r. o oświadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania uranu poprzez wprowadzenie rekompensaty dla byłych żołnierzy wojsk kolejowych. Bardzo proszę pana posła Jacka Świat o zreferowanie tej petycji.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, petycję złożył pan Stanisław Sołtys zgodnie z obowiązującymi procedurami, zatem możemy tę petycję rozpatrzyć. Wnioskodawca proponuje zmianę w ustawie z 1994 r., wnioskując by żołnierze zastępczej służby wojskowej, którzy byli zatrudnieni, czy odslużiwali wojsko w wojskach kolejowych, uzyskali uprawnienia do świadczenia pieniężnego, jak twierdzi wnioskodawca, w zamian za ciężką, niewolniczą pracę w wojskach kolejowych. Ponieważ wnioskodawca nie proponuje żadnego konkretnego zapisu, można wnioskować, że chciałby zrównać uprawnienia żołnierzy wojsk kolejowych z uprawnieniami, które przysługują żołnierzom przymusowo zatrudnionym w kopalniach węgla, czy kamieniołomach, także w brygadach Służby Polsce, czy w batalionach budowlanych. Wnioskodawca dodatkowo uzasadnia, że praca w wojskach kolejowych była formą niewolniczej pracy, po 12 godzin na dobę, w szalenie trudnych warunkach. Miała wręcz formę kolonii karnej, ponieważ wcielano do służby osoby o poglądach politycznych sprzecznych z ówczesnie obowiązującymi.

Przyznam, że nie potrafię precyzyjnie odnieść się do sprawy. Tym bardziej zaproponować jakiegoś rozstrzygnięcia bez zasięgnięcia opinii ekspertów urzędu do spraw kombatantów czy IPN-u. Po pierwsze, jakie są ramy czasowe funkcjonowania tych wojsk kolejowych. Z podpisów dołączonych do petycji można się domyślać, że funkcjonowały do końca lat 60., co najmniej do 1970 r. W czasach tzw. „późnego Gomułki”, funkcjonowanie czegoś w rodzaju kolonii karnych budzi pewne wątpliwości. Nie są to czasy stalinowskie czy bierutowskie, więc nie wiem czy można tamte wojska kolejowe tak określać. Dalsze pytania: ilu było żołnierzy wojsk kolejowych, ilu z nich jeszcze żyje i pobiera jakieś świadczenia. Ważne jest też pytanie, jakie były warunki w wojskach kolejowych, czy one rzeczywiście miały charakter niewolniczej pracy. Wszystkie pytania, pewnie można zadać ich jeszcze więcej, myślę, że wymagają precyzyjnej opinii znawców tematu. Dopiero wtedy będzie można się zastanowić, jaką w tej sprawie podjąć decyzję.

Chyba wszyscy jesteśmy świadomi, że samo to, że ktoś żył w czasach komunistycznych i znosił przeróżne trudy, niewygody tamtych czasów, to jeszcze trochę za mało, żeby domagać się jakiś ekstra świadczeń. Wszyscy, którzy mają dzisiaj powyżej 50. lat, mogliby się takich świadczeń domagać, niemal każdy jakieś trudności wówczas przeżywał. W związku z tym moja prośba jest, żeby najpierw wysłuchać opinii ekspertów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Na sali są przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dlatego bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

Pan dyrektor Marek Bucior, Departament Ubezpieczeń Społecznych.

Zastępca dyrektora Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, rzeczywiście petycja, której się przyglądamy, została podpisana przez osoby urodzone w końcu lat 40. i na początku lat 50. Jak wskazują załączone dane, pełniły służbę wojskową w końcu lat 60., ale również były osoby, które były z poboru w latach 70. Jedno z nazwisk, wnioskodawcy właściwie, wskazuje, że jest to początek lat 70. – rok 1972 do roku 1973. Do ministerstwa polityki społecznej na przestrzeni ostatnich lat wpływały w tych sprawach interpelacje. Oczywiście ministerstwo w takich sytuacjach zwracało się o opinię do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, w związku z tym, takimi opiniami dysponujemy. Wiemy również z tych interpelacji, że służba w wojskach kolejowych miała również miejsce nie tylko w latach 60. czy 70., ale również w latach 80., tak wynika z interpelacji przekazywanych do ministerstwa pracy. Jest to zakres czasowo bardzo szeroki.

Odpowiadając na postawione przez pana posła pytania, należałoby odpowiedzieć na pytanie, czy kwestia poboru do wojsk z przyczyn politycznych została w jakikolwiek sposób uregulowana w obowiązującym ustawodawstwie? Petycja dotyczy konkretnej ustawy, ale sama sprawa mogła być uregulowana gdzieś w innym miejscu, przy innym zakresie. Kolejne związane z tym pytanie, czy w związku z tym w ogóle należałoby dokonywać zmiany w ustawie z 1994 r., tak jak mówi petycja, czyli w ustawie o świadczeniu pieniężnym i uprawnieniach przysługujących żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianych w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych. Już tu widzimy inny zakres wynikający z tytułu. Dodatkowo, jeżeli spojrzymy na art. 1, gdzie jest wskazany krąg podmiotowy, to przysługuje żołnierzom z różnych formacji, ale żołnierzom z lat 1949-1959. Czyli cezura czasowa może być w tym przypadku cezura inną, ponieważ rozmawiamy o żołnierzach kolejarzach, ale też z lat 60., 70., czy też 80.

Jak wskazałem, pytanie jest, jakie jest stanowisko urzędu do spraw kombatantów i czy jest zasadność podejmowania takiej petycji. W zakresie stanowiska urzędu do spraw kombatantów dostałem taką informację. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę, że ustawa z 1994 r. dotyczy formacji, które były likwidowane wraz z liberalizacją systemu w końcu lat 50. – tak wskazywał ówczesny szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Gdzie wyraźnie podkreśla w swoich wystąpieniach, że inny charakter miały wojska kolejowe i drogowe, gdzie pobór odbywał się na zasadach ogólnych, i jak szef urzędu wskazywał, również warunki pracy nie miały charakteru celowej i dodat-

kowej uciążliwości. Oprócz funkcji gospodarczych, posiadały one niezaprzeczalnie funkcje militarne, czego najlepszym przykładem jest funkcjonowanie takich wojsk w II RP i w ograniczonej formie również dzisiaj. Należy jednak uznać za bardzo prawdopodobne, iż wynagrodzenie płacone żołnierzom wojsk kolejowych i drogowych nie było adekwatne do wkładu ich pracy. Szef urzędu wskazywał, że jednak do cech ówczesnego systemu należało immanentne naruszanie wielu praw obywatelskich, w tym również pracowników. Może poprzestaną na tym elemencie.

Wskazywałoby to, że kwestia nie powinna być regulowana w ustawie z roku 1994, jeżeli w ogóle miałyby być w jakiś dodatkowy sposób regulowana. W naszym przekonaniu, sprawa od roku 2015 znajduje również swój wyraz w ustawie z dnia 20 marca 2015 r. o działaczach opozycji antykomunistycznej oraz osobach represjonowanych z powodów politycznych. Gdzie wśród osób represjonowanych z powodów politycznych wskazano osoby, które do dnia 4 czerwca 1989 r. między innymi przez okres powyżej 30 dni pełniły zasadniczą służbę wojskową lub czynną służbę wojskową w ramach ćwiczeń wojskowych, do której odbycia została taka osoba powołana z przyczyn politycznych i za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowania politycznych praw człowieka w Polsce. W związku z tym, jeżeli są osoby, które z przyczyn politycznych były wcielone do formacji wojskowych, w przekonaniu ministerstwa, takie osoby są wprost wskazane w ustawie o działaczach opozycji antykomunistycznej. W naszym przekonaniu, sprawa została uregulowana, po prostu trzeba złożyć odpowiednie wnioski i spełnić kryteria, które wynikają z ustawy o działaczach opozycji antykomunistycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie dyrektorze.

Pan Krzysztof Pater, bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Zacznę może od końca. Wydaje się, że rozstrzygnięcie petycji wymaga informacji. Na ten moment nie ma żadnych przekonujących informacji, aby tę grupę potraktować w sposób absolutnie jednorodny i identyczny lub prawie identyczny, jak żołnierzy przymusowo zatrudnionych w kopalniach węgla, kamieniołomach i zakładach wydobywania rud uranu. Natomiast, aby mieć sto procent pewności, wydaje mi się, że konieczne jest uzyskanie jakichś informacji. Technicznie widzę dwie możliwości, albo odroczenie sprawy i zaproszenie na kolejne posiedzenie przedstawicieli urzędu kombatanatów i IPN-u, i wtedy rozstrzygnięcie. Druga możliwość, skierowanie dezyderatu z prośbą o informację do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, jako ministra nadzoru odpowiedzialnego za tę ustawę.

Pan poseł sprawozdawca przedstawił szereg bardzo ważnych pytań, na które należałoby odpowiedzieć. Do tego wykazu dorzuciłbym jeszcze jeden, czym różniła się służba w wojskach kolejowych od służby w innych formacjach, które wykonywały wówczas prace na rzecz infrastruktury kraju – wojska drogowe, czy nawet wojska obrony terytorialnej. Była w Warszawie Warszawska Brygada Obrony Terytorialnej, gdzie niektórzy żołnierze w życiu nie mieli broni w rękę, natomiast ich cała służba polegała na tym, że nocami remontowali warszawskie torowiska. Nie było tam żadnych kryteriów polityczno-rekrutacyjnych a wręcz nazwałbym kryteriami edukacyjnymi, dlatego, że prawie 100% stanu miało wykształcenie podstawowe, bez wykształcenia zawodowego. Myślę, że to są dwa mechanizmy proponowane przeze mnie, co do sposobu rozstrzygnięcia.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Przypomnę, że podobną dyskusję toczyliśmy w kwestii uznania uprawnień do takich świadczeń przysługujących osobom represjonowanym, które służyły w ramach Służby Polsce. Była też kwestia, jak odróżnić tych, którzy poszli z przekonania, dobrowolnie, od tych, którzy tam się znaleźli w ramach represji i w związku z tym, jak oddzielić i uznać te świadczenia.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

Zatem proszę pana posła sprawozdawcę o przedstawienie rekomendacji.

Posel Jacek Świat (PiS):

Wyjaśnienia pana ministra dużo nam mówią o całej sprawie i skłaniają do myśli, żeby petycję uznać za niezasadną. Jednak bardzo mi się podoba pomysł pana Patera, żeby zaprosić przedstawicieli IPN-u i urzędu do spraw kombatantów, abyśmy mieli stu-procentową jasność jak sprawa wyglądała. Mam przekonanie graniczące z pewnością, że petycja nie jest zasadna, bo jak znam realia PRL-u z lat 70., 80., wojsko często było używane do prac niezwiązanych zupełnie ze służbą wojskową. Budowano różne dziwne rzeczy, drogi, stadiony i różną infrastrukturę. Wykorzystywano wojsko jako tanią siłę roboczą, to była powszechna praktyka. Podejrzewam, że dotyczyło to nie tylko wojsk kolejowych, ale niemalże wszystkich formacji, wojsk drogowych, saperów. Z pewnością nie jest to samo w sobie powodem, żeby przyznawać żołnierzom wojsk kolejowych specjalne świadczenia. Jednak, żebyśmy mieli już tak naprawdę czyste sumienie, może skorzystać z przedstawionej propozycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Propozycji, że odraczamy, występujemy z zapytaniem?

Posel Jacek Świat (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Zapraszamy także na posiedzenie Komisji przedstawicieli IPN-u i urzędu do spraw kombatantów, żeby definitywnie wyjaśnić tę kwestię?

Posel Jacek Świat (PiS):

Ewentualnie mogą na piśmie przesłać informacje.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Myszę, że dobrze by było, żebyśmy wystąpili o pisemną informację, a jednocześnie zaprosili przedstawicieli tych dwóch urzędów na posiedzenie, żeby zreferowali. Jednak, jak będziemy mieli wstępne informacje na piśmie, będą one takim jednoznacznym zebra-niem faktów.

Bardzo proszę pana posła o pomoc panu Krzysztofowi Paterowi w przygotowaniu takich precyzyjnych zapytań, żeby przedstawiciele obu tych urzędów mieli jednoznaczne przekonanie jakich informacji od nich oczekujemy, żeby rozstrzygnąć tę petycję.

Posel Jacek Świat (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Zatem decyzja jest taka, że odraczamy rozstrzygnięcie w sprawie tej petycji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia.

Przypominam, że o godzinie 18 nasze posiedzenie jest w Starym Domu Poselskim. Jutro sala 301, jest to sala popołudniowo dla nas dostępna i w tamtej sali będziemy mieli popołudniowe posiedzenie Komisji.

Dziękuję państwu. Życzę dobrego dnia.